

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:
Rocznie rs. 9 k. —
Półrocznie „ 4 k. 50
Kwartalnie „ 2 k. 50
w Królestwie i Cesarstwie:
Rocznie rs. 12 k. —
Półrocznie „ 6 k. 50
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce 6 k., z ustępowaniem: za 2 razy 5%, za 3 razy 15%, za 4 razy 20%, za 5 razy 25%, za 6 razy i więcej 30%.
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.
Od naleźności przewyższających 10 rs. ustępowanie dodatkowe ogólne 5%.

KALENDARZYK.

Dziś: N. 6-a po 3 K. Walentego K. M.
Jutro: Faustyna i Jowity M.
Wschód słońca o godz. 7 min. 22. Zachód o godz. 5 min. 7.
Długość dnia godz. 9 min. 41. Przybyło dnia godzin 2 minut 1.

Biuro Redakcyi i Administracyi
ulica Piotrkowska, hotel Hamburgski Nr. 275.
Adres telegraficzny:
KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika“ oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Froullera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Numer następny wyjdzie we wtorek.

NOWE
PROJEKTY EKONOMICZNE
KS. BISMARKA.

(Posiedzenie sejmku pruskiego z d. 28 stycz. 1886 r.)

Przedruk z „Wieków.“

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 34).

„Lord Russel oświadczył mi właśnie, że gabinet angielski odgadł zamiary Francji i że się nie da przez nią popchnąć, lecz że sprawę pruską w kwestyi polskiej, odłączy od polskiej i że zaniecha wszelkich dalszych kroków, jeżeli nie nastąpi interwencja z innej strony.“

„Otrzymałem dwie depesze telegraficzne wczoraj i dziś. Lord Russel przyznaje, że pańskie oświadczenia w izbie deputowanych osłabiają doniosłość umowy z Rosyą, nie sądzi jednak, ażeby mógł zmienić swoją postawę, dopóki rząd pruski nie oświadczy, że konwencyi nie wykona.“

„Plan ks. Gorczakowa zostałby może wykonany, gdyby Rosya mogła być liczyć na to, że Prusy jednocześnie z nią uderzą. Król pruski jednak chciał kwestye niemieckiej własną tylko rozstrzygnąć siłą, bez obcej pomocy i to nas wstrzymało od akcyi.“

18) ŻYCIE ZA ŻYCIE
przez
BERTĘ MARYĘ CLAY.

Przekład z angielskiego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 30).

ROZDZIAŁ XII.

Od niedawnego czasu zaczął częstym bywać gościem w Ullamere rektor z Ulladale, Resercud John Thomteigh.

Z całego domu ja jedyna bywałam w kościele, ponieważ cała służba, nie wyłączając nawet starego marszałka, złożoną była z dysydentów.

Odwiedziny jego stawały się coraz częstszymi i po krótkim czasie byłam już z nim na stopie zupełnie przyjacielskiej.

Jego żona umarła, dając życie jednemu synkowi i nic nie sprawiało widocznie takiej przyjemności osieroconemu małżonkowi, jak możność pomówienia o niej z mną.

cya na nie uderzy, lecz zachowa zupełną neutralność. Opinia publiczna nie pozwala na wystąpienie w interesie Prus.“

„Muszę zatrzymać się nieco dłużej nad ówczesnymi wypadkami, gdyż to rzuci nam światło na postawę niektórych stronnictw. Dep. Unruh mówiąc poufnie o mnie, jako o pośle w Petersburgu, wyraził się: „My wszyscy za parlament oddamy dyktaturę“; sądziłem jednak, że on to o własnej dyktaturze mówił (wesolność). Tenże dep. Unruh z okazji rozpraw nad kwestyą polską w izbie dep. rzekł: „Rząd odmówił odpowiedzi na interpelację.“

„Komu fakt, że Prusy pełnią służbę żandarma rosyjskiego nie wywoła rumieńca wstydu na czoło, ten nie wart być Niemcem, nie wart być Prusakiem.“

nego ze sobą nie zamienili słowa, że pomiędzy ludźmi zupełnie obcymi nie mogło być mniej łączności, jak pomiędzy tym mężem i tą żoną.

Czuł, że połączenia ich zupełnego spowodzić niepodobna i że wszelkie wysiłki w tym względzie byłyby daremnymi.

— Nigdy!

Rektor był człowiekiem serca i z prawdziwym zamiłowaniem do powołania swego; posiadał przytem rozum i wykształcenie wszechstronne.

— Wybacz pan, nie wolałabym kwestyi tej nie roztrząsać... Z góry przyznaję panu słusność i sama twierdzę, że każdy człowiek powinien być w przybytku Pańskim. Ale są powody, które mnie od

celach. Poseł z Inowrocławia rzekł poprzednio: „Co jest naszym hasłem, co tkwi w sercach, w myślach, uczuciach i nadziejach naszych, pozwólcie, że to już rzecz nasza, choćby to była Polska w granicach z r. 1772; nikt nam z tego nie może czynić zarzutu.“

Podczas rozpraw w parlamencie w chwili zamachu Kullmanna na moje życie, dep. Windthorst wyraził się w sposób, którego mu nigdy nie zapomnę.

tego wstrzymują a znane są one jednej tylko osobie.

Na to, rozumie się, nie mógł nie odpowiedzieć. W stosunku ze mną stawał się coraz więcej przyjacielskim.

Rektor wiele mi opowiadał o małym swoim synku i raz wybrałam się do rektorstwa dla zabrania jego znajomości.

— Czy pani nie sądzi — zaczął, ale ona nie pozwoliła mu dokończyć.

— Toby mnie pro prostu zabiło, moja droga Lucy — odrzekła.

— W czemże mogłaby obecność takiej miłej, słodkiej istoty, jak małego Jasia, spokój pani naruszyć? — zapytałam, trochę zdziwiona.

dzieją, żebym kiedykolwiek zgodził się na wnioski waszych polskich kolegów, wskrzeszenie Polski na celu mający.

„O poparciu z zagranicy oddawna nie było mowy, może dla tego, żeśmy stali się silniejszymi, może dla tego, że Francya, która miała największy interes wskrzeszenia Polski, dziś ma o czem innym do myślenia, niż o kwestyi polskiej.“

„Do takiego rezultatu przyczynił się wiele oddział katolicki w ministerjum wyznań i właśnie prezes jego sprawił to, że oddział ten przybrał charakter organu polonizującego w obrębie administracyi pruskiej.“

— Sir Rudolf byłby tak zadowolony — nalegałam w dalszym ciągu.

— Jakże się mylisz, Lucy — odparła. — Dziecko sprowadziłoby tylko... — nagle urwała.

— Ach, co to za straszny objaw naszego ustroju społecznego — mówił w zapale — aby dziecko musiało umierać z nędzy!

— Nie zauważyłam, jakiej zmiany uległ wyraz twarzy obojga małżonków — oblicze sir Rudolfa skamieniało a na twarz jego żony wystąpiło to zakłopotanie bolesne, które mi zawsze przywodziło na pamięć męki torturowanych.

— Nie sądzę, aby śmierć z nędzy dziecka była tragiczniejszą od podobnej śmierci człowieka dorosłego.

— Mam ja swoje poglądy na tę kwestyę... — A czy nie można ich poznać? — zapytałam, sądząc, iż gdy dotykały kwestyi ogólnej, obojętnej dla sir Rudolfa i lady Culmore prowadzimy rozmowę.

(D. c. n.)

O G Ł O S Z E N I A.

Podziękowanie.

Wdowa, dzieci oraz krewni
Ś. † P.

Konstantego Kaznowskiego

składają niniejszem serdeczne dzięki, wszystkim uczestnikom smutnego obrządku odprowadzenia zwłok, oraz osobne podziękowanie władzy wojskowej za współudział. 170-1-1

KANTOR

Najwyższej zatwierdzonego towarzystwa stacyj miejskich dróg żelaznych i żeglugi parowej. Ulica Piotrkowska Nr. 275, dom Bławata. 169-5-1

Nagrody rs. 3.

Dnia 11 b. m. skradziono z mieszkania, (dom p. Wentzkiego, róg ulicy Staropocztowej i Cegielińskiej) walizę, w której prócz różnych rzeczy i papierów, znajdowały się dowody legitymacyjne, jako to: bilet czerwony 3 kategorii z poboru wojskowego roku 1878, wydany na imię Jana Adolfa Janiszewskiego, oraz książeczka legitymacyjna, wydana przez warszawskiego oberpolmajstra na imię tegoż. Ktoby posiadał jakiegokolwiek wiadomość o powyższych przedmiotach, raczy łaskawie zakomunikować do redakcyi „Dzienn. Łódz.", a otrzyma powyższą nagrodę.

CYRK F. Schmidla

Dziś i codziennie przedstawienie (oprócz poniedziałku) W niedzielę i święta dwa przedstawienia, 1-sze o godz. 3 po południu, drugie o godz. 8 wieczorem. Występ całego personelu. Codziennie przedstawienie o godz. 8-iej wieczorem.

DO ODSTĄPIENIA

summa około 4,000 rs. hipotecznie zabezpieczona w pierwszej połowie szacunku nieruchomości łódzkich. Wiadomość w kancelaryach, W.W. Płacheckiego reagenta i Sobolewskiego, adwokata przysięgłego pod N. 240 w m. Łodzi. 160-6-2

Dla WYNAŁAZCÓW PATENTY na WSZYSTKIE KRAJE wyrabia, nabywa, pośredniczy w sprzedaży, udziela porady biuro: W. WERNICKI, Warszawa Włodzimierska 17. 140-10-1

W RESTAURACYI M. Kokoczyńskiego dziś i codziennie WIELKIE przedstawienie WYSTĘP NOWO ZAANGAŻOWANYCH artystów zagranicznych Wejście 50 i 30 kop. Początek o godzinie 8 1/2 wieczorem. 142-1-1

Nauczycielka z wyższym wykształceniem, mówiąca biegle po francuzku i niemiecku może znaleźć pomieszczenie stałe w Łodzi. Oferty pod lit. G. M., w redakcyi „Dziennika Łódzkiego“. 148-3-2

Towarzystwo Wodociągów Charkowskich

Wykaz porównawczy dochodu za sprzedaż wody do d. 31 grudnia 1885 r.

Table with columns: Miesiąc, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885. Rows: styczeń, luty, marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień.

141-2-2

„Exsiccator“



osusza wilgotne mury, zabezpiecza nowe, — użyteczny w gospodarstwie rolnem, ważny także dla fabryk, gdzie wilgoć lub para dochodzi oraz utrwała wszelkie przedmioty drzewne, zakopane w ziemi lub będące ciągle w użyciu. Sprzedaje się do 50 funtów po 35 kop., więcej nad 50 funtów po 30 k. Obstalunki zamawiać należy na 14 dni naprzód.

Gustaw Ritter, 25-4-6 Królewska Nr. 39.

JEST DO SPRZEDANIA APTEKA

w Szadku, kaliskiej guberni. Bliższa wiadomość w redakcyi niniejszego pisma. 159-1-1

Interesujące dla p.p. palących NOWO-OTWARTA FABRYKA TABACZNA „PORTA“

w WARSZAWIE, ulica Hoża Nr. 70.

Wyroby moje przygotowane są wyłącznie z najprzedniejszego tytoniu tureckiego, o czem przekonad się można w warszawskim zarządzie akcyzy, oraz w samej fabryce. Kto raz spróbuje wyrobów mej fabryki, ten niezawodnie, przekonany jestem, na zawsze pozostanie konsumentem takowych. Nabywać można we wszystkich znanych składach tytoniu i dystrybucyach.

Papierosy:

Table with columns: Rs., kop., Tytonie: Rs., kop. Rows: 100 sztuk Moneta, 100 „ Złoczug, 100 „ Biriuzza, 100 „ Lira, 100 „ Srebro, 100 „ Czerwonice, 100 „ Marka bez mundsz., 100 „ Sterling.

Właściciel fabryki „KARAIM“.

W miesiącu styczniu r. b. otworzyliśmy w mieście tutejszem przy ul. róg Nowego-Rynku i Nowomiejskiej dom W-go Kamińskiego, obok składu materiałów aptecznych W-go Lipińskiego

skład wyrobów tabaczknych

Rosenthal i Polkowski.

Skład rzeczony zaopatrzyliśmy w znaczny zapas cygar, tytoni, papierosów i tabaki, z najcenniejszych fabryk krajowych i rosyjskich, z którymi zawiązaliśmy bezpośrednie stosunki, posiadamy również gilyz do papierosów i karty do gry. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Handlującym dogodnie warunki i odpowiedni rabat. Polecając skład nasz łaskawym względem Szanownej Publiczności, pozostajemy z poważaniem IZYDOR ROSENTHAL, JAN POLKOWSKI.

82-10-8

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 13 lutego.

Table with columns: Wskazie, ZA, Dyskonto, Z końcem giełdy, Dopelnione transakcyjne. Rows: Berlin, Inne niem. miasta bank, Londyn, Paryż, Wiedeń, Petersburg.

Table with columns: Papiery państw., Akcje, Skopa proc., Dopelnio na tranz., Z końc. giełdy. Rows: Oblig. Skar. Kr. Pols. duże, Listy Likw. Kr. Pols. duże, R. n. Poż. Ws. I em. 1000r., etc.

Losy miasta Bukaresztu.

Losowanie dnia 1-go lutego roku 1886. Wylosowano następujące serye: 64 836 1407 1678 2574 3141 3623 4204 4740 5409 5934 6279 6784, etc.

Table with columns: Serya Nr., wygrał fr., Serya Nr., wygrał fr. Rows: 3603 94 25,000, 1042 94 3,000, etc.

Table with columns: Serya N., serya N., serya N., serya N., serya N., serya N. Rows: 643 56 1398 34, 643 62 1488 62, etc.

Table with columns: Serya N., serya N., serya N., serya N., serya N., serya N. Rows: 357 11 836 9, 459 40 1057 37, etc.

Na wszystkie inne numery wylosowanych seryj padła najmniejsza wygrana po 20 franków. Wypłata rozpocznie się w dniu 5-ym marca r. 1886. Następne losowanie odbędzie się dnia 1 maja roku 1886.